

Aktywność seksualna a nagłe zatrzymanie krążenia

15 listopada 2017

Tylko niewielki odsetek nagłych zatrzymań krążenia (NZK) wiąże się z aktywnością seksualną, ale współczynnik przeżywalności jest w takich przypadkach niewielki.

Mimo że świadkami takich zdarzeń są partnerzy, tylko 1/3 wykonuje resuscytację krążeniowo-oddechową. Nieudzielenie natychmiastowej pomocy grozi zaś nagłą śmiercią sercową.

Wiadomo, że aktywność seksualna może wyzwać nieśmiertelne zdarzenia sercowe, np. zawał, autorzy publikacji z Journal of the American College of Cardiology chcieli jednak sprawdzić, czy w populacji generalnej seks jest też potencjalnym wyzwalaczem NZK.

Naukowcy przejrzyli bazy danych Oregon Sudden Unexpected Death Study (Oregon SUDS) z lat 2002-2015. Sprawdzali, jak często u osób powyżej 18. r.ż. nagłe zatrzymanie krążenia występowało w trakcie albo do godziny od aktywności seksualnej. Zespół opierał się na raportach ratowników medycznych, w których podawano przyczyny NZK.

W analizowanym okresie w Portland zidentyfikowano 4557 przypadków NZK. Wśród nich tylko 34 (0,7%) powiązano z aktywnością seksualną. Pacjenci byli przeważnie Afroamerykanami (mężczyznami) w średnim wieku z historią chorób sercowo-naczyniowych; zażywali w związku z tym leki. U ludzi, którzy przeszli NZK związane z seksem, częściej stwierdzano także arytmie (migotanie komór, tachykardię).

Tylko w 1/3 przypadków świadkowie NZK przeprowadzali resuscytację, co wg akademików, odpowiadało za niską przeżywalność (mniej niż 20% pacjentów dożywało wypisu ze szpitala).

„Wyniki wskazują na istotność edukowania społeczeństwa w zakresie udzielania, niezależnie od okoliczności, pomocy ofiarom NZK” – podkreśla dr Sumeet Chugh z Instytutu Serca Cedars-Sinai.

Ponieważ dane nie obejmowały częstości uprawiania seksu, naukowcy nie mogli określić relatywnego ryzyka w porównaniu do aktywności fizycznej czy odpoczynku.

Autorstwo: Anna Błońska

Na podstawie: MedicalXpress.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl